

Janek Pęczak, Szedłem Do Ciebie

szedłem do ciebie przez świat bez miłości
szedłem do ciebie przez przeciwności
szedłem do ciebie dumny i butny
szedłem do ciebie ponizony i smutny
szedłem do ciebie z niemocą i w mocy
szedłem do ciebie we dnie i w nocy
szedłem do ciebie ukryty przed współczuciem
szedłem do ciebie z najczystszyim uczuciem

szedłem do ciebie
szukając ciebie
nikt o tym nie wiem
że szedłem do ciebie
choć mówią o tym gwiazdy na niebie
nikt o tym nie wiem
że szedłem do ciebie
szedłem do ciebie
szukając siebie
prze wszystkie burze
szedłem do ciebie
choć mówią o tym gwiazdy na niebie
nikt o tym nie wiem
że szedłem do ciebie

szedłem do ciebie odrzucony przez wszystkich
szedłem do ciebie samotny, bez bliskich
szedłem do ciebie przez drwiny i kpiny
szedłem do ciebie przez poczucie winy
szedłem do ciebie przez światy złowrogie
szedłem do ciebie zamknięty w sobie
szedłem do ciebie przez tortury i męki
szedłem do ciebie pisząc piosenki

szedłem do ciebie
szukając ciebie
nikt o tym nie wiem
że szedłem do ciebie
choć mówią o tym gwiazdy na niebie
nikt o tym nie wiem
że szedłem do ciebie
szedłem do ciebie
szukając siebie
prze wszystkie burze
szedłem do ciebie
choć mówią o tym gwiazdy na niebie
nikt o tym nie wiem
że szedłem do ciebie

szedłem do ciebie w gniewie szalonym
szedłem do ciebie spotykając demony
szedłem do ciebie przez strach i obawy
szedłem do ciebie siły i słaby
szedłem do ciebie porzucając złudzenia
szedłem do ciebie budząc marzenia
ołów się zmieniał w najczystsze złoto
gdy szedłem do ciebie z najczystszyą tęsknotą

szedłem do ciebie
szukając ciebie
nikt o tym nie wiem
że szedłem do ciebie
choć mówią o tym gwiazdy na niebie
nikt o tym nie wiem
że szedłem do ciebie

szedłem do ciebie
szukając siebie
prze wszystkie burze
szedłem do ciebie
choć mówią o tym gwiazdy na niebie
nikt o tym nie wiem
że szedłem do ciebie
nikt o tym nie wiem